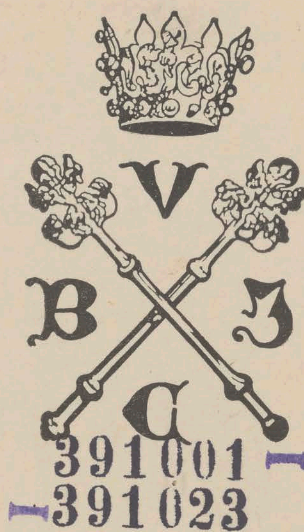

V
B J
C

MISCELLANEA.

1/ Łubieński Władysław Alexander X.,Mowa na seymie ordynaryinym w Warszawie dnia 22.paźdz.roku 1766.-K nlb.4.- E_{XXI} Str.444.-

2/ Sołtyk Kajetan,Informacya krotka o Akademii Krakowskiey N.Stanisławowi Augustowi roku 1766 podana.- K nlb.6.- E XXIX Str.60

3/ Sierakowski Wacław,Opera w muzyce na honor Ś.Stanisława/178../.-K nlb.12.- E XXVIII Str.65

4/ Klemens XIII,Naymilszym Synom,mężom przezacnym Stanowi senatorskiemu Krolestwa Polskiego List z dnia 12.września 1767r.-K nlb.1.-E_{XIX} Str.291.-

5/ Repnin Mikołay Xże,Declaration - Deklaracya Stanom skonfederowanym z 14 paźdz.1767r.-K nlb.1.- E XXV Str. 249

6/ Borch Jan Jędrzej Józef,Mowa na dziękczynienie za konferowaną pieczęć dnia 19.Octob.1767.-K nlb.1.- E_{XIII} Str.268.-

7/ Turski Feliks X.,Mowa na seymie roku 1767 dnia 6. paźdz.w Warszawie.-K nlb.1.-

8/ Stanisław August,Mowa dnia 5.maja na seymie 1773 i nota podana ministrom dworów.-K nlb.2.- E XXV Str. 18.

9/ Turski Feliks X.,Mowa na Radzie Senatu dnia 8.lutego 1773 w Warszawie.-K nlb.3,-

10/ Turski Feliks X.,Mowa na sessyi seymu w Senacie dnia 24.kwietnia 1773,-i dnia 29.kwietnia 1773 i dnia 6. maja roku 1773.-K nlb.4.-

11/ Stanisław August,Mowa dnia 10 maia na seymie 1773.- K nlb.4.-

12/ Stanisław August,Mowa na seymie dn.12 Octobris.- K nlb.1.-

13/ Sułkowski Antoni,Głos na sessyi seymowey dnia 11.maia 1773.-K nlb.4.-

14/ Turski Feliks X.,Mowa na sessyi seymowey w Senacie dnia 10.maia 1773.-K nlb.2.-

15/ Klemens XIII,List do Ludwika XV w sprawie Jezuitów.- 1762.-K nlb.2.-E_{XIX} Str.291.-

16/ Actum in Curia Regia Varsaviensi feria sexta post festum Sancti Lucae Evangelistae proxima A.D.1767.- K nlb.3.-E_{XII} Str.40.-

17/ Kossakowski Ant.Kazimierz,Do narodu y potomności o okropnym przypadku przez J.K.M.w r.1771 dnia 3.listopada doświadczonym.-Str.VIII.-E_{XX} Str.133.-

18/ Zabrani obywatele polscy do pozostałych współobywatelów swoich w dzień imienin N.Pana 1773.-K nlb.2.-

19/ Sołtyk Kajetan,Instrukcya swemu synowcowi Stanisławowi roku 1771.-K nlb.12.- E_{XXIX} St. 64

20//Branicki Jan Klemens/,Opisanie złożenia ciała S.P. J.O.Hetmana W.K.(1771?).-K nlb.2.-E_{XIII} Str.319.-

21/ Akt limity podany od Jego Królewskiey Mci i Akt podany od laski seymowey./B.m.dr.i r./(Warszawa 1773) K nlb. K nlb.4.-/Błąd introl.,bo oba akty przestawione/.- E_{XII} Str.89.-

22/ Instrukcya delegatom,-K nlb.4.-E_{XVIII} Str.587.-

M O W A

J.W. Jmci X. TURSKIEGO Biſkupa Łuckiego, miana na Seſſyi Seymu w Senacie, dnia 24 Kwietnia 1773.



RAdzić (a day Boże użytecznie) dla uſzczęśliwienia Kraiu ſwego, y Jemu życzyć dobrze, ieſt u mnie rzeczą przyrodzoną, ieſt powinnością z obowiązku wierney Rady, y Obywatelſtwa Narodu; Mam ufność w Oycowſkiey Waſzey Krolewſkiey Mości Pana Naſzego Miłościwego opiece, że ten Narod, ktory cię obrał za Pana ſwego, ſtaraniem ſwoim uſzczęśliwiſz. Przeto determinowanie ſię Waſzey Krolewſkiey Mości przyſtąpić do Konfederacyi, będzie prawidłem czynności moiey.

Mowiąc iednak, o tym Proiekcie Akceſſu, należy mi ſię dopraſzać, aby nam były podane przyczyny Konfederowania ſię, ſpoſob tey czynności, y iakowy cel uſzczęśliwienia Narodu ma być. Mowię

B przy-

przyczyny; abyśmy poznać mogli, czy ta czynność, użyteczna będzie dla Narodu, y czyli inaczey traktowana być nie może? Mowię sposob czynienia: ażebyśmy szukaiąc Oyczyźnie naszego lekarstwa, na truciznę nie trafili.

Zdawałoby mi się obrocić myśli, na nayfundamentalnieysze y kardynalne prawa (o ktorych niżey mowić będę) y na sprawiedliwość, skarb, y moc, to iest woysko Narodowe; są to sprężyny, fundament porządku, y uszczęśliwienia naszego trzymaiące; ieżeli iedne z nich naruszemy, lub wszystkie zniszczemy; machynę porządku y szczęścia naszego obalemy.

Zaczym co do sprawiedliwości; ta według opisu prawa, przez Sędziow na mieyscu y w czasie prawem wyznaczonym, niech będzie administrowana; Skarb Rzeczypospolitey, przez Kommissyą Skarbową Seymami ustanowioną, a mianowicie Seymem 1766 (gdy kalkulacyą Rzeczypospolitey zdawała) pochwaloną, aby był rządzony: Podobnież woysko Koronne, od Kommissyi Woyskowey, aby dependowało zdanie moie iest.

Należy także ostrzedz, aby *Sancita* Konfederacyi inaczey nie były stanowione, y mocy swoiey nie miały, tylko przez Seym *in plenis ordinibus* ustanowione; Biedna by była kondycya dwoch pierwszych Stanow, aby im trzeci miał prawa stanowić, ile potrzeby nie widzę tey Konfederacyi, iedynie tylko dla

doyścia

doyścia Seymu ninieyſzego *per pluralitatem;* abyśmy ſuſpicyi nie dali trzem Potencyom, groźne nam Deklaracye wydaiącym, że traktować z niemi w materyi zamknięτey, w tychże Deklaracyach unikamy, w ktorey materyi zamawiam ſobie potym głos mowienia, gdyż teraz tylko, co do Konfederacyi mowię.

Namieniłem o nayprzyncypalnieyſzych y kardynalnych prawach, a te ſą, przy ktorych ſtan Rycerſki konfederuie ſię, to ieſt: przy Wierze, Krolu, y Wolności; Zaczym nayprzyncypalniey to ſobie oſtrzegam, ażeby materye *fidei, libertatis, & jura majeſtica*, żadnym ſpoſobem, y żadnym pretextem *ſub pluralitatem* podciągane nie były, ale *unanimitate* konkludowane. Przy tym, aby ten węzeł iedności Stanu Rycerſkiego, w mnieyſze nie rozwięzywał ſię węzełki, iaśniey mowiąc, aby ſię nie dzielił na Delegacye; Wſzakże wiadomym mowię, co za pożytek, y co za prawa oſtatnia Delegacya nam przynioſła.



M O W A

J.W. Jmci X. TURSKIEGO Biſkupa Łuckiego, miana na Seſſyi Seymu w Senacie, dnia 29 Kwietnia 1773.



NIkt nie może być powolnieyſzym, nad tego, ktory pretenduiącego chce ſłuchać, y poznawać, iego żądania, czyli ſą ſprawiedliwe. Ta powolność znayduie ſię w Stanach Rzeczypoſpolitey, kiedy unikaiąc, od Miniſtrow Cudzoziemſkich, podeyrzenia albo opinii, niechcenia traktować intereſſow od nich pretendowanych, obmyślili ſpoſob, zacząć y kończyć Seym pod Konfederacyą, iako Akces dnia 20 Mieſiąca Kwietnia, od JchMciow Senatorow y Miniſtrow, *ad Acta* podany w ſobie te ſłowa zamyka.

Trudnoć teraz tę *formalitates* Seymu y Konfederacyi rozdzielać, kiedy Seym z Konfederacyą, ſą tak rzeczy złączone, że nie podobna, aby być mogły rozdzielone, y ieżelibyśmy, te *formalitates* podzielili, Konfederacyi *Sancita*, iakąż będą miały moc? iaką legalność? gdy od Seymu ſwoiey approbacyi mieć nie będą; Z czym Posłowie do Woiewodztw powrocą, gdy z konkludowawſzy Seym, czynność

zoſtawią

zoſtawią przy Konfederacyi. Zalić ſię mogą Woiewodztwa przeciwko nim, że dla zaſpokoienia intereſſow Domowych y Zagranicznych, wybrali y wyſłali ich na Seym, a nie żeby na Konfederacyą zlewali czynność, ktora ani prawnie domowe intereſſa rozrządzać może: ponieważ prawa Narodowe, od Stanow Rzeczypoſpolitey ſtanowią ſię *in figura* Seymu, *& in plenis ordinibus*, ani z Potencyami podanych zaſpokaiać pretenſyi, *ſine formalitate & figura* Seymu, bo w takowych czynnościach, nie Konfederacya Seymowi, ale Seym Konfederacyi ieſt duſzą.

Odłączywſzy tedy Seym, zoſtawić intereſſa Rzeczypoſpolitey iedney Konfederacyi rezolucyi, że ieſt to w oczywiſte niebeſpieczeńſtwo, y w nieſpokoyności uſtawiczne podać Rzeczpoſpolitą, częścią że za przedłużeniem Konfederacyi, woyſka pograniczne nieuſtąpiłyby z Kraiu, częścią że przedłużone te związki, nie wypowiedziane (mamy z doświadczenia) Kraiowi przynoſzą przykrości.

Do tąd mowiłem do rozdwoionych zdań Stanow zgromadzonych. Trzeba iednak mowić iakową odpowiedź, na Notę Miniſtrow Cudzoziemſkich dać mamy: A zdawałoby mi ſię przyzwoita, ta, ktora y umyſły Obywatelow kontentować może, y żądaniu Miniſtrow w Nocie podaney, wyrażonemu dogodzi. To ieſt, że puty Seym oraz z Konfederacyą, iako rzeczą nie rozdzielną y z iednychże Oſob ſkładaiąca ſię prolongować będziemy, poki intereſſow wſzyſtkich nie zakończemy.

M O W A

J. W. Jmci X. TURSKIEGO Biſkupa Łuckiego miana w Senacie Dnia 6 Maia Roku 1773.



SEym teraźnieyſzy nie z dobrey woli W. K. M. P. M. M. zwołany, nie z polubienia Rzeczypoſpolitey, ani z uſtawy prawa złożony, ale przypadkiem extraordynaryinym narzucony, czyli ſię ma ſprawiedliwym y rozważnym dziełem u poſtronnych narodow nazwać, wcale niewiem, iako nie poznaię w czyiey mocy dziś zoſtaię.

W obleżeniu bowiem trzech Mocarſtw ieſteśmy, cóż za wolność proſzę? co za beśpieczeńſtwo, y prawność ninieyſzey obrady? Moc y powaga W. K. Mości groźbami związana, w Uniwerſałach przedſeymowych do włáſnych Woiewództw, Prowincyi y Granic, przed kordonami obcemi, nie rozciągnęła ſię, Seymiki Ziemiańſkie niedozwolone, noty czyli ſpoſob czynienia naſzego, przez Poſłow Cudzoziemſkich nam do Senatu z groźbą podawany; cóż za figurę Seymu ſprawuie? czy całego Polſkiego Królеſtwa, czy niewolniczego, czyli iakiey nowey y poſiekaney Oyczyzny powagę nam iuż prezentuie?

W tym Seymie trzy Mocarſtwa, ſzukaią niby pokoiu naſzego

ſzego y razem ſwoich nam nieznaiomych Pretenſyi nadgrody, ktòż nam, (iako W. K. Mość z powodu Miłości Narodu ſwoiego na dniu wczorayſzym dopominałeś ſię za co głębokie u Tronu W. K. Mości ſkładam podziękowanie:) to ieſt, kto będzie pośrzednikiem, kto miedzy dwiema wſpòlnie y przeciwnie intereſſowanemi ſtronami Arbitrem y ſędzią zoſtanie!

Wydzielono nas od rodowitych wſpòłbraci naſzych, iakby iuż nie naſzych, y w panowanie przedczaſem zagraniczne wzięto; iakąż teraz od zabranych y oddzielonych moc mamy? iakie zlecenie abyśmy *Pacta ſubjectionis* o nich ſtanowili, albo Donacye, na rownych nam Patryotòw bez tychże Patryotòw podpiſywali?

W odmęcie burzy wewnętrzney y zewnętrzney znayduiemy ſię, od czegoż mamy wprzody zaczynać obrady, czy od uſpokoienia domowego, czy poſtronnego? czy od przywrocenia porządku kraiowego? czy od nadgrodzenia obcych pretenſyi zagadnionego? czy od czytania Seymòw przeſzłych y Rewerſòw ſąſiedzkich, czyli od ucalenia y roztrząſania Traktatòw rozwiązanych z ſąſiadami?

Owo, zgoła nie na Seymie, ale w labiryncie zawikłanym ieſteśmy, z ktòrego wyprowadzić ſię Oyczyźnie y Pretenſyom Monarchicznym dogodzić, nie pokoiu, do niepokoiu w Europie nie przydawać, nie ieſt rady y możności naſzey, na tak wyciśnionym y niezupełnym zieździe.

W tym przeto nadzwyczaynym intereſſòw domowych y poſtronnych zamieſzaniu, nadewſzyſtko pomyślić nam należy, o oſwobodzenin Rad naſzych, o wolności y beſpieczeńſtwie narodowego Seymowania, przez iakowe przedugodne umowy, *extra figuram* Seymu, z Miniſtrami cudzoziemſkiemi, oſobliwie niech nam czaſu niezabraniaią, abyśmy Seym *in plenis ordinibus*, a nie inaczey *in forma Reipublicæ liberæ*, tudzież bez naciſku oręża y woyſka zagranicznego, pod oſwobodzoną powagą W. K. Mości P. N. M. złożyć y odprawiać mogli; a dopieroż niech nam według podaney, przez Miniſtrow Rzeczypoſpolitey Noty, z woli W. K. Mości, pozwolą ſzczycić ſię ieſzcze

pra-

prawami powſzechnemi, Narodòw y Traktatòw dawno zawartych; abyśmy imieniem całey Rzeczypoſpolitey, Posłòw do Potencyi nie intereſſowanych y ſprzymierzonych wybrali y wyſłali, z proźbami medyacyii, y arbitrowania, na pretenſye działu zachodzące, wſzakże naturalne światło poznawania rzeczy okazuie, że nikt ſędzią w ſprawie ſwoiey być nie może.

A gdyby nam ta ſprawiedliwość uchylona była nic nam nie zoſtaie, y mnie ſamemu tylko wzorem gorliwym W. K. M. P. N. M. w Deklaracyi Miniſteryalney, lub Manifeście, y wżałoſnym Uniwerſale do Woiewòdztw pokazanym, płakać, narzekać, y oświadczać ſię przed Bogiem y światem, że chcemy używać dròg y śrzodkòw ſprawiedliwości; a te nam ſą zagrodzone, chcemy nienaruſzać związkòw ſąſiedzkiey Przyiaźni, ale nas od tego pokoiu odrzucaią przemocy. Same ſobie ſatysfakcyą uczyniły y czynią, bez woyny zawoiowały y podbiiaią Polſkę: y w takowym użaleniu Naſzym, czekać zlitowania od Boga, w ktòrego ręku zoſtaią ſerca Panuiących, aby y czyniące z nami Potencye, do ſprawiedliwey nad nami nakłonił względności.





